Rok VIII. Nr. 154. Sosnowiec, wtorek 6 czerwca 1933 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

...a wy... ...znie ...dmin... ...karni: Sosnowiec ul. Teatralna 1a Telefon Redakcji 6-92, Administracji 4-97, Drukarni 4-94 Konto czekowe P.K.O. Katowice 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 8, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

Pakt 4-ech nie zawiera żadnych uchwał w sprawie rewizji granic.

Min. Titulescu o konferencjach w Pradze.

BUKARESZT, 5. 6. PAT. Powrócił tu dziś z Pragi minister Titulescu. Na zapytanie dziennikarzy minister stwierdził, że jest bardzo zadowolony z rezultatów, osiągniętych dzięki nowej metodzie pracy, stosowanej od chwili wejścia w życie nowego paktu organizacyjnego Małej Ententy. Titulescu oświadczył, że najważniejsze uchwały, powzięte w Pradze, dotyczyły przedewszystkiem stanowiska Małej Ententy w kwestji rewizji traktatów oraz stopniowego przekształcenia Małej Ententy w nową jednostkę gospodarczą.

W odniesieniu do sprawy rewizji traktatów obradujący wypowiedzieli się w sposób bardzo uroczysty. Jest to decyzja definitywna, tak na chwilę obecną, jak i na przyszłość. Decyzja wykazuje całkowitą jednomyślność rządów w tej sprawie. Powzięte decyzje ekonomiczne staną się podstawą pracy rady gospodarczej Małej Ententy, które rozpoczną się w niedalekiej przyszłości. Na podstawie danych statystycznych trzej obradujący ministrowie doszli do przekonania, że możliwości wymiany pomiędzy państwami Małej Ententy są znacznie większe niż się naogół przypuszcza. Współpraca gospodarcza państw Małej Ententy nie wyklucza bynajmniej udziału sąsiadów, przeciwnie państwa Małej Ententy pragną, aby kraje sąsiednie współpracowały z niemi.

Przechodząc do omówienia paktu wielkich mocarstw Titulescu przypomniał, że już 22 kwietnia oświadczył, że powitałby z radością pakt 4-ch, gdyby dotyczył on wyłącznie interesów tych 4-ch państw i że nie mógłby uznać żadnego układu, który stanowi ingerencję w prawa państw trzecich. Dziś mogę stwierdzić — mówił Titulescu — że nowy pakt 4-ech jest zupełnie różny niż ten, który rozważano pierwotnie.

Stało się tak jak przewidywałem. Obecnie nie chodzi już o to, aby wielkie mocarstwa miały się zajmować czemkolwiek poza własnemi interesami. Nie chodzi o to, aby mocarstwa te zobowiązały cię pomiędzy sobą do pewnych koniecznych posunięć i aby decyzje ich zostały przyjęte przez inne państwa. Niechodzi już o przetworzenie 4-ech wielkich mocarstw w trybunał specjalny, który by rozpatrywał sprawę — rewizji bezpośrednio z państwami zainteresowanemi i poza ligą narodów.

Nową rzeczą są dodatkowe gwarancje, ktróe Francja, wierna swoim traktatom przyjaźni, nam dała, i które chronią nasze interesy. Gdy pakt 4-ch będzie podpisany, myślę, że nic nie stanie na przeszkodzie ogłoszeniu dokumentu dyplomatycznego, ustalającego tę gwarancje,. W chwili obecnej ograniczę się oświadczeniem, że oceniałem pakt 4-ch nietylko wyłącznie z punktu widzenia interesów Rumunji i mogę stwierdzić, że pakt ten nie może ani pośrednio, ani bezpośrednio stać się narzędziem polityki, zmierzającej do zmiany naszych granic.

Prezydent Ignacy Mościcki rozpoczął nowe siedmiolecie władzy

WASZAWA, 5. 6. W ub. niedzielę bm. odbyła się uroczystość objęcia władzy przez prezydenta Rzplitej prof. Ignacego Mościckiego na dalszych 7 lat, zgodnie z wynikiem głosowania zgromadzenia narodowego. Uroczystość odbyła się o godz. 12 w południe na zamku w Warszawie. Obecny był rząd in corpore z prezesem rady ministrów Jędrzejewiczem na czele i marszałkowie izb ustawodawczych, dr. Świtalskim i Raczkiewiczem. Prezydent Ignacy Mościcki w obecności rządu i marszałków sejmu i senatu podpisał akt objęcia władzy. W tym momencie z bulwarów nad Wisłą rozległo się 101 strzałów armatnich.

Po podpisaniu aktu prezydent przyjął defiladę oddziałów na dziedzińcu zamkowym. Przedefilowały oddziały: 21 p. p. 30 pułku strzelców kaniowskich, 36 pułku legji akademickiej, kompanja zamkowa, oraz szwadron szwoleżerów. Około godz. 12.30 uroczystość została zakończona.

Sredniowieczne praktyki niemieckie.

KUPCY LICHWIARZE PIĘTNOWANI.

BERLIN, 5. 6. W związku z prowadzoną przez władze walką z paskarstwem ilichwiarstwem dochodzi często, przeważnie w prowincjonalnych miastach niemieckich do charakterystycznych incydentów. Kupców i finansistów, obwinionych o uprawianie paskarstwa i lichwy, piętnuje się metodami stosowanemi w średniowieczu. Między innemi w miejscowości Mouers grupa hitlerowców, pewnego kupca skazanego za uprawianie lichwy wywlokła z mieszkania i zawiesiwszy mu na piersiach i plecach tablicę z napisem: „Jestem lichwiarzem i pijawką społeczną“ oprowadzała go wśród urągania tłumów ulicami miasta.

Krwawy bunt w Indjach

Angielskie karabiny maszynowe grają..

KALKUTA, 5. 6. Z północnych Indyj nadchodzą wiadomości o nowych poważnych rozruchcah, wywołanych przez zbuntowaną ludność mahometańską

W Delhi mahometanie napadli na dzielnicę europejską, wzniecając w kilku miejscach pożary i plondrując mieszkania.

Gdy policja i wojsko przystąpiły do tłumienia ekscesów, doszło do krwawej walki, przyczem wojsko skierowało ogień karabinów maszynowych na zbuntowane tłumy.

Kilkadziesiąt osób zostało zabitych, przeszło 200 odniosło ciężkie rany.

Również z Brinaga donoszą o podobnych rozruchach. w wyniku których kilkunastu mahometan zostało zastrzelonych. Rząd indyjski wydelegował do prowincyj objętych buntem, znaczne posiłki wojska.

W RÓWNEM SPADŁ ŚNIEG.

RÓWNE, 5. 6. W niedzielę 4 bm. na pograniczu polsko - sowieckiem w okolicy Równego spadł śnieg, który pokrył cieńką warstwą pola, przyczem temperatura znacznie się obniżyła.

Fakt ten wywołał przygnębienie wśród rolników ponieważ niespodziewane przymrozki i śniegi odbiją się fatalnie na sadownictwie.

Również według wiadomości z poza granicy, na Ukrainie sowieckiej spadł śnieg i panuje zimno.

POLSKA PODPISAŁA z SOWIETAMI KONWENCJĘ GRANICZNĄ.

MOSKWA, 5. 6. PAT. Poseł Łukasiewicz i zastępca komisarza spr. zagranicznych Krestinskij podpisali w Narkomindiele konwencję o rozstrzyganiu zajść granicznych, rozszerzającą znacznie ramy układu granicznego z 1925 r.

Przy podpisaniu konwencji obecni byli: członek kolegjum Stomoniakow, zastępca naczelnika wydziału zachodniego Hajkis, dyrektor wydziału prawnego Sabanin, kierownik referatu polskiego Konic i generał Pietrow, ze strony polskiej zaś radca poselstwa Sokolnicki i Zburski oraz sekretarz Kałuski.

MIN. ŁUKASIEWICZ w MIŃSKU.

MOSKWA, 5. 6. PAT. Poseł Łukasiewicz wyjechał do Mińska gdzie podejmowany będzie rząd białoruski. Po 2-dniowym pobycie w Mińsku poseł Łukasiewicz wyjedzie do Warszawy.

STRASZNA KATASTROFA KOLEJOWA WE FRANCJI.

PARYŻ, 5. 6. W okresie świątecznym wydarzyła się straszna katastrofa pociągu kurjerskiego, idącego z Paryża do Bretanji. Na kilka kilometrów przed stacją Nantes wykoleił się w niedzielę rano kurjer, pędzący z szybkością 95 klm. na godzinę wskutek pomyłki maszynisty, który nie zauważył sygnału, nakazującego zwolnienie biegu pociągu.

Do chwili obecnej wydobyto 15 trupów i przeszło 100 rannych. Byli to przeważnie wycieczkowicze, udający się z Paryża na święta na brzeg oceanu i kanałuLa Manche.

Jednocześnie komunikują do prasy paryskiej, że na wielu drogach nastąpiły liczne zderzenia samochodów i wypadki motocyklowe, które pociągnęły za sobą kilku zabitych i sporą liczbę rannych.

WIELKA HARCERSKA SZTAFETA KAJAKOWA KATOWICE — GDYNIA.

Główna kwatera harcerska organizuje wielką sztafetę kajakową, w której wezmą udział harcerskie drużyny żeglarskie z miejscowości położonych nad Przemszą, wzdłuż Wisły, oraz Katowic, Tarnowa, Gdańska i Gdyni.

W dniu 12 bm. żeglarski zastęp harcerski otrzyma w Katowicach symboliczny kawałek węgla górnośląskiego, który drogą wodną przewieziony zostanie przez 200 punktów kontrolnych aż do Gdyni, gdzie wręczony będzie specjalnej delegacji marynarki wojennej.

W sztafecie, która trwać będzie do 18 czerwca, weźmie udział 400 harcerzy. Należy zaznaczyć, że sztafeta będzie pierwszą tego rodzaju imprezą kajakową na świecie.

Poza charakterem sportowym, sztafeta ma na celu propagandę budowy kanałów, które umożliwiły transport węgla drogą wodną do morza. Impreza tego rodzaju organizowana będzie corocznie.

Niemcy szykują się do wojny z Polską.

100.000 emigrantów niemieckich na Białej Rusi.

Z końcem maja rozeszła się w Paryżu sensacyjna pogłoska, że przybywa tu hitlerowski minister propagandy dr. Gotbels, w drodze do Rzymu.

Pogłoska ta, nieprawdziwa zresztą, znalazła swe źródło w tem, że dnia 22 maja zjechała do Paryża delegacja niemieckiego rządu, złożona z kilkunastu osób, która po trzydniowym pobycie, udała się do Rzymu, gdzie bierze udział w międzynarodowym meetingu nacjonal - socjalistów.

Dzięki zbytniej szczerości jednego z członków delegacji ujawniono rewelacyjne szczegóły na olbrzymią skalę zakrojonego planu, zbudowanego w Berlinie, w przewidywaniu przyszłej wojny niemiecko-polskiej.

Żeby osiągnąć ten wymarzony cel niemieckiego sztabu generalnego tworzy się już dziś wzdłuż naszej granicy wschodniej wyszkolone kadry wojskowe, a zarazem ośrodki antypolskiej propagandy.

Oto, jak się rzecz odbywa:

Na mocy układów sowiecko - niemieckich, terytorjum Rosji jest oddawna szeroko otwarte dla niemieckiej emigracji. Z prawa tego Niemcy korzystały dotychczas w bardzo szczupłych ramach, ograniczając się do wysyłania inżynierów, majstrów i specjalnie wyszkolonych robotników do większych miast fabrycznych.

Obecnie organizuje się pośród mas bezrobotnych niemieckich grupy złożone ze stu i więcej osób, które będą wysyłane niemal wyłącznie do sowieckiej Białorusi.

Oczywiście wybór pada na nacjonal - socjalistów najzupełniej oddanych partji.

Emigranci ci zostaną wciągnięci do miejscowych kołchozów i korzystając z licznych ułatwień, z jakich się cieszą w Rosji wykwalifikowani robotnicy i rolnicy niemieccy, rozpoczną natychmiast akcję, dyktowaną im przez stałych łączników z Berlinem.

Niemcy liczą się z możliwością przesilenia w ten sposób w ciągu roku — stu tysięcy bezrobotnych.

Z dalszych oświadczeń hitlerowskiego delegata wynika, że cała uwaga Berlina skupia się obecnie na Rosji sowieckiej, a w szczególności na Białej Rusi, jako punkcie strategicznym, którego opanowanie może spełnić wszystkie niemieckie nadzieje rewanżowe.

Powiernik hitlerowski, od którego powyższe wiadomości pochodzą, był jeszcze niedawno jednym z najaktywniejszych przywódców niem. partji komunistycznej.

Ranny w ulicznych walkach w Berlinie przed ośmnastu miesiącami, przebywał okres rekonwalescencji w środowisku nacjonal - socjalistów, gdzie otoczono go specjalną opieką, starając się go zjednać dla sprawy Hitlera. Mimo to, przyszedłszy do zdrowia, powrócił do dawnych towarzyszy i dopiero 4 tygodnie później, walcząc znów na percy ferjach stolicy, usłuchał wezwania swych nowych przyjaciół - przeciwników, przeskoczył barykadę i zraniony kulami komunistów, został uniesiony przez ludzi S. A.

Odtąd zaprzedał się swoim wybawcom ciałem i duszą, biorąc udział we wszystkich krwawych starciach na ulicach Berlina, które poprzedzały ostateczne zwycięstwo Hitlera i jego partji.

Szkoła zawodowa -- przygotowaniem do życia

Zbliża się nowy rok szkolny 1933-34, liczne rzesze młodzieży opuszczają wkrótce ławy szkół powszechnych i rodzicom spadnie na głowy nowy kłopot: co zrobić z chłopcem czy dziewczyną? Dokąd udać się i na jaką drogę skierować dziecko, aby w najkrótszym czasie dać mu możność zarabiania na chleb.

Rolnik nie jest w stanie dzielić dalej swej gospodarki na drobniejsze działki, zatem musi dać dziecku do ręki odpowiedni do jego zamiłowania i zdolności fach. Nietylko rolnik, ale rzemieślnik, kupiec, czy urzędnik rozumie już, że Polska będzie potrzebowała wielu wykwalifikowanych fachowców i wobec tego najpewniej można zabezpieczyć byt swemu dziecku, dając mu takie lub inne lecz zawodowe wykształcenie.

Zdrowy rozsądek nakazuje każdemu rozumnemu ojcu i matce z wiarą w lepsze jutro przygotowywać swe dziecko do walki z trudnościami życia.

Im lepiej młode pokolenie do tej walki przygotowuje się, tem prędzej odrodzi się kraj pod względem gospodarczym, a wtedy im kto lepiej będzie przygotowany do zawodu tem pożyteczniejszym stanie się obywatelem, tem mocniej stanie na nogach.

Kryzys już nie pogłębia się dalej, można mu prorokować rychłe skręcenie karku i trzeba w tem rzetelnie dopomóc.

Jak? Przedewszystkiem przez zbiorowy wysiłek woli całego narodu w kierunku ożywienia przemysłu i handlu; przez popieranie krajowej wytwórczości; przez zrzeszanie się i zakładanie warsztatów pracy po wsiach i miastach; przez umiejętne i rzetelne przygotowanie się do konkurencji z zagranicą.

Polska już prowadzi poważne pertraktacje z Rosją Sowiecką o dostawy swych produktów przemysłu metalowego. A iluż to fachowców naszych przy pomyśniejszym rozwoju akcji ligi morskiej i kolonjalnej, znajdzie dla siebie pole do pracy poza granicami kraju?

Lecz przedewszystkiem u siebie mamy tak wiele do zrobienia, że napewno dla każdego dobrego fachowca znajdzie się praca i tem samem przyszłość jego będzie o wiele pewniejszą niż tego, kto mając nawet ogólne wykształcenie w zakresie szkoły średniej, nie jest do żadnego zawodu przygotowany.

Nowa ustawa o szkolnictwie zawodowem otwiera przed tymi, którzy kształcą się w tych szkołach szerokie pole do doskonalenia się w zawodzie, umożliwia każdemu uzyskanie najwyższych kwalifikacyj zawodowych przy odpowiednich tylko zdolnościach.

W całym świecie dziś kładzie się największy nacisk na kształcenie młodzieży w kierunku fachowym i kryzys, panujący w innych krajach bynajmniej nie zmniejsza pędu do kształcenia młodzieży w szkołach zawodowych. To też i u nas należy zwrócić baczną uwagę na to, że jeśli mamy dobre szkoły zawodowe, trzeba do nich skierowywać swe dzieci i dołożyć wszelkich starań, aby dziecko miało ukończoną taką szkołę.

Później da ono sobie zawsze łatwiej radę, mając dyplom ze szkoły zawodowej, niż nawet maturę ze szkoły ogólno - kształcącej, bez dalszego przygotowania zawodowego.

OGÓLNOPOLSKI ZJAZD OKRĘGOWYCH INSPEKTORÓW PRACY.

W dniach 8 i 9 bm. odbędzie się we Lwowie ogólnopolski zjazd okręgowy inspektorów pracy, przy udziale inspektorów wszystkich okręgów.

Obrady zjazdu otworzy wiceminister pracy i opieki społecznej dr. Dech, poczem przewodnictwo obejmie główny inspektor pracy dyr. Klott.

Na zjeździe omówiony zostanie szereg zagadnień z zakresu inspekcji pracy, m. in.: formy nadzoru inspekcji nad wykonywaniem przepisów ustawodawstwa pracy, polityka w zakresie bezpieczeństwa i higjeny pracy ze szczególnem uwzględnieniem statystyki wypadków, organizacja obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej w zakładach pracy, ochrona pracy młodocianych i kobiet itd.

Ponadto okręgowi inspektorzy pracy złożą sprawozdania z działalności na swych terenach.

DELEGACJA POLSKA

na międzynarodową konferencję pracy.

W rozpoczynającej się w dniu 8 bm. w Genewie 17-ej sesji międzynarodowej konferencji pracy weźmie udział delegacja polska w skład której wejdą przedstawiciele rządu pracodawców, oraz pracowników.

W skład delegacji rządowej wchodzą: b. min. pracy dr. Stanisław Jurkiewicz, delegat do rady administracyjnej międzynarodowego biura pracy i naczelnik wydziału w ministerjum opieki społecznej p. M. Biesiekierski — jako delegaci, nacz. Zagrodzki — jako zastępca delegata, oraz radcy L. Horszowski i dr. S. Fiszlowicz — jako doradcy techniczni.

Delegację grupy pracodawców stanowią: inż. M. Szydłowski — jako delegat, inż. S. Tarnowski — jako zastępca delegata, oraz p. M. Jastrzębowski, adw. Z. Nadratowski i inż. J. Radomyski — jako doradcy techniczni.

Delegatem grupy pracowniczej jest p. M. Grajek, zastępca delegata p. W. Szczucki, oraz doradcami technicznymi p. W. Kościński, p. J. Szurig i pos. E. Waśniewska.

KRONIKA

KALENDARZYK

Czerwiec 6 Poniedz	Dziś: Świąt., Bon. Jutro. Norberta Wschód słońca 3.35 Zachód słońca: 19.50

RADJO

WARSZAWA.

Wtorek, 6 czerwca.

11.40. Codz. Przegląd Prasy Polskiej 11.50. Kom. Meteor. 12.10. Płyty gram. 13.10. Aud. dla dzieci. 13.20. Kom. PIM. 15.10. Kom. Państw. Inst. Eksport. 15.15. Kom. gospod. 15.25. Chwilka lotn. 15.30. Kom. Państw. W. F. 15.35. Wśród książek. 15.50. Płyty. 16.25. Odczyt dla nauczycieli. 17.00. Koncert muz. szwedzkiej. 17.55. Program na dz. nast. 18.00. Przed sezonem żeglarskim na morzu. 19.00. Rozmaitości. 19.20. Spółdzielczość rolnicza na kursach Staszica. 19.30. I Miedzynarodowy Konkurs Tańca Artystycznego. 19.45. Pras. Dz. R. 20.00. O operze Chopin. 20.10 Tr. z Teatru Wielk. w Warsz. Opera Chopin. 22..55. Kom. meteor. i kom. polic. 23.00. Muzyka tan.

Środa, 7 czerwca.

11.40. Codz. Przegląd Prasy Polsk. 11.58. Sygnał czasu 12.05. Program na dz. bież. 12.10. Płyty. 13.20. Kom. PIM. 15.10. Kom. Państw. Inst. Eksport. 15.15 Przegląd kom. 15.30. Kronika harcerska. 15.35. Program dla dzieci 16.00 Tr. ze Stadjonu Hippicznego w Łazienkach Międzynar. zaw. konnych. 16.40. Odczyt z Krak. 17.00. Płyty 17.40. Odczyt p. t. Warstwy pracujące w roli spożywców. 17.55. Program na dz nast. 18.00. Muzyka lekak. 18.45. Feljeton p. t. Serca gorejące. 19.00. Rozmaitości 19.20. Skrzynka poczt. roln. 19.30. Feljeton lit. 19.45. Pras. Dz. Radj. 20.00. Podróż po Warsz. 21.00. Wiad. sport. 21.05. Dod do Pras. Dz. Radj. 21.10. Recital fortep. 22.00. Na widnokręgu 22.15. Płyty. 22.40. Odczyt w jęz. ang 22.55. Kom. meteor. i kom. polic. 23.00. Kom. zaw. Międzynar. hippicznych. 23.05. Muzyka tan.

KATOWICE.

Wtorek, 6 czerwca.

11.40 Przegląd Pras. Polsk. i kom. meteor. 11.58. Sygnał czasu 12.10. Płyty 13.15. Kom. gospod. 13.20. Kom. meteor. 15.10. Tr. z Warsz. 15.50. Aud dla dzieci. 16.05. Tr. z Warsz. 17.55. Program na dz. nast. 18.00. Tr. z Warsz. 19.00. Polska Kazimierzowska. 19.15. Rozmaitości. 19.25. Kom. spor. 19.30. Tr. z Warsz. 22.50. Program na dz. nast. 22.55. Tr. z Warszawy.

Z KIELC.

SPŁONĘŁO 50 ZAGRÓD.

We wsi Brzóza, pow. kozienickiego, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem wybuchł pożar, który zniszczył przeszło 50 zagród gospodarskich. Ponadto w czasie pożaru 1 osoba uległa spaleniu, zaś kilkanaście osób doznało ciężkich poparzeń. Straty narazie nie obliczone.

— We wsi Kuzki, gm. i pow. Włoszczowa, w zagrodzie Sikory Wiktorji wybuchł pożar, który zniszczył stodołę i oborę, wartości 900 zł. Ustalono, że pożar ten powstał wskutek podpalenia, którego dokonał zięć poszkodowanej Kaczmarek Michał.

Z ZAGŁĘBIA.

(s) Z teatru miejskiego. Dziś we wtorek o godz. 8.30. wiecz. występ teatru „Reduta" w głośnej sztuce w 3 aktach J. Morozowicz—Szczepkowskiej. „Sprawa Moniki". Bilety w cenie od zł. 4.20 do 80 gr. wraz z dopłatami są do nabycia w firmie W. Czechowski, a wieczorem w kasie teatru.

W lektorjum miejskiej czytelni publicznej w Dąbrowie odbędą się następujące pogadanki: Dziś „reklama!!", jutro p. Piotr Swatowski „broń pancerna i jej zastosowanie w przyszłej wojnie" dnia 8 b. m. inż. Berbecki zagadnienia gospodarcze: 4 „doktryny ekonomiczne", dnia 9 b. m. prof. Dopowski „polityka wschodnia Zygmunta III" i dnia 10 b. m. prof. Kamiński „Gdańsk, Gdynia a Polska".

Początek pogadanek o godz. 19 m. 30. Po rozpoczęciu pogadanki drzwi od sali będą zamknięte. Wejście bezpłatne.

KURS DLA NAUCZYCIELI SAMORZĄDOWCÓW W OJCOWIE.

W związku z mającą wejść w życie nową ustawą samorządową staraniem zarządu oddziału powiatowego zw. nauczycielstwa polskiego w Olkuszu, organizuje się w Ojcowie od 15 do 19 bm. pięciodniowy kurs dla tych członków z powiatu olkuskiego, którzy najbardziej interesują się sprawami samorządowemi.

Podania należy kierować do zarządu oddziału na ręce przewodniczącego sekcji społeczno - oświatowej p. Kurcza Bolesława, kierownika szkoły w Sułoszowie.

„RADCY PANA RADCY".

Staraniem kolejowego przysposobienia wojskowego i koła LOPP. w Sosnowcu wystawiona zostanie jutro w sali teatru miejskiego 3 akt. sztuka Bałuckiego p. t. „Radcy pana radcy"

Początek o godz. 8 wiecz.

Dochód przeznaczono na cele KSW. i LOPP.

Wycieczka nauczycielstwa pow. olkuskiego do Warszawy i Gdyni. Zarząd oddziału powiatowego związku nauczycielstwa polskiego w Olkuszu, pragnąc uprzystępnić swym członkom i ich rodzinom zwiedzenie stolicy i naszych okolic nadmorskich, organizuje czterodniową wycieczkę do Gdyni przez Warszawę.

Wyjazd nastąpiłby z Wolbromia dn. 21 bm. o godz. 18iej Dzień 22 VI b. r. byłby poświęcony na zwiedzenie Warszawy, zaś pozostałe trzy dni na pobyt w Gdyni i w innych miejscowościach nadmorskich.

Cena biletu kolejowego w obie strony wynosi dla członków 20 zł., dla nieczłonków 21 zł., które należy przesłać najpóźniej do dn. 10 czerwca na ręce przewodniczącego oddziału p. Stanisława Binkiewicza z Wolbromia.

Gdyby z jakichkolwiek powodów wycieczka nie doszła do skutku, wpłacone pieniądze będą zwrócone natychmiast, po potrąceniu kosztów przesyłki.

Przeniesienie świetlicy. Świetlica dla bezrobotnych związku pracy obywatelskiej kobiet w Olkuszu, przeniesiona została wczoraj do nowego lokalu przy ul. 3 maja (dom spółdzielczego banku kredytowego).

W 3-kl. średniej szkole handlowej Marji Bojarskiej w Będzinie zostały zakończone dnia 29 maja egzaminy końcowe pod przewodnictwem delegata kuratorjum, p. Wizytatora Witkowskiego.

Świadectwa ukończenia szkoły otrzymały wszystkie zdające uczenice a mianowicie:
F. Bembenkówna E. Buchszrajberówna, S. G. Glikszta jnówna, S. Justmanówna, M. Kaminerówna, E. Kantorogeborenówna, J. Pregerówna, W. Podwiczówna, M. Libermenszówna, Ch. Najgórska, M. Poznańska, Wł. Rubińska, A. Szolowiczówna S. Sitkówna, M. Traczówna i B. Weksolmanówna.

Komisyjne przekazanie zarządu komunalnych lasów sławkowskich przez wydział powiatowy w Olkuszu — gminie Sławków nastąpiło w dniu 2 bm. Według książkowości saldo gotówkowe wynosi zł. 8.08, straty gospodarki leśnej z r. 1930/31/32 i 33, w wysokości zł. 22.360.91, pokrywa wydział powiatowy. Budżet lasów na 1933-4 w wydatkach zł. 14.630.66 w dochodach zł. 18.190 został przyjęty. Plan gospodarki leśnej na okres 1932-3 i 1934-5 przez województwo został zatwierdzony.

Przy protokule zdawczo -odbiorczym byli obecni: ze strony wydziału starosta **Gliszczyński** i członkowie wydziału: pp. **Gajkowski i Zub**, z ramienia zaś gminy Sławków: pp. wójt **Janik, Franciszek Ziętek (młodszy) i Leon Jaros** — oraz inspektor samorządu gminnego, p. **Martyniak** referent **Głowacki** i leśniczy **Leszczyński** ze Sławkowa.

Walny zjazd delegatów

związku strzeleckiego okręgu Zagłębia Dąbr.

„Dobro Rzeczypospolitej jest pirwszem i najwyższem prawem strzeleckiem".

Pod powyższem hasłem odbył się wczoraj w Będzinie dwunasty walny zjazd delegatów oddziałów zw. strzeleckiego pow. będzińskiego. Zjazd ten rozpoczęto uroczystem nabożeństwem w kościele parafjalnym w Będzinie, które odprawił ks. prob. Peche. wygłaszając jednocześnie do licznie zebranych strzelców podniosłe przemówienie.

Po nabożeństwie przeszli wszyscy do lokalu tow. dobroczynności na Górę Zamkową, gdzie odbyły się obrady.

Tu zagaił zjazd dłuższem przemówieniem prezes zarządu W. Szenk.

Do stołu prezydjalnego zasiedli: **komendant podokręgu kpt. Pittner, jako przewodniczący, starosta Boxa zastępca dowódcy 23 p. a. l. major Pyszora, kapelan zw. strzeleckiego ks. kanonik Raczyński i ppr. rez. Toba. Sekretarzowali p. J. Placek i p. Majewski.**

Powitalne przemówienie z życzeniami dalszej owocnej pracy dla związku strzeleckiego wygłosili: starosta Boxa, major Pyszora (F. O. W.), p Toba (zw. legjonistów), p. Rakieć sL. M. i K.), p. Nowocień (zw. podofic. rez.) i p. Majchrowicz w imieniu strzelców pow. chrzanowskiego.

Następnie sprawozdanie ogólne z działalności zarządu referował prezes W. Szenk, sprawozdanie kasowe p. Abratański, spraw. komendy p. Z. Nowara i komisji rewiyjnej p. Szczygielski.

Ze sprawozdań wynika, że związek rozwija się nadzwyczaj pomyślnie. W powiecie będzińskim znajduje się 31 oddziałów męskich w ilości 1123 ludzi. Poza tem jest 5 oddziałów żeńskich w ilości 277 strzelczyń. Nadto są 4 oddziały orląt, dwa samodzielne kluby sportowe i koła przyjaciół. Ogólny stan około 2500 osób.

W bieżącym roku związek projektuje urządzić szereg imprez. Niezależnie od programu prac P. W. i Z. S., który ściśle zostanie przeprowadzony według dyrektyw władz wojskowych i władz związku, związek weźmie udział w święcie PW i WF, urządzi tydzień propagandowy i zaciąg ochotniczy do szeregów związku, urządzi wielkie zawody o państw oznakę sportową i o mistrzostwo powiatu, marsz gwiaździsty itp.

Po przyjęciu sprawozdań i udzieleniu zarządowi absolutorjum przystąpiono do wyboru nowych władz związku.

Do zarządu powiatowego wybrani zostali pp.: **Prezes W. Szenk, St. Abratański, T. Draganowski, A. Kwiatek M. Nalepa, L. Szczygielski, T. Toba, A. Ćwiklińska i z urzędu kom. Z. Nowara.**

Kapelan powiatu ks. kanonik Fr. Raczyński.

Komisja rewizyjna: dr. Rajs, sędzia Kucharski, insp. Luchowiec, p. Szpineter i p. Gęborski.

Delegatami na zjazd podokręgu w Katowicach zostali wybrani pp.: **St. Abratański, T. Draganowski, L. Szczygielski, Hanak i Zygmańska.**

Na zakończenie zjazdu kom podokręgu kapt. Pittner wygłosił dłuższy referat omawiający obowiązki strzelca i pracę związkową oraz odebrał od wszystkich delegatów przyrzeczenie strzeleckie.

Uchwalono również wysłać depeszę hołdownicza do prez. Mościckiego i marsz. Piłsudskiego.

W zjeździe tym wzięli również udział: wicestarosta Izydorczyk, wicepr. sądu Kucharski, dyr. Ditrych, radca Gruszczyński w imieniu miasta radca Z. Salski, dr. Barylski, lekarz powiatowy zw. strzeleckiego dr. Branicki, por. Ślusarczyk, inż. Kamiński, insp. Kozłowski i dyr. Ledwos.

Czerwony kur w Zagłębiu

Zagłębie w czasie ub. dwuch świąt nawiedzone zostało pożarami

W Maczkach koło Kazimierza pożar zniszczył 200 mtr. kultury leśnej.

Na Niemcach, obok kop. „Juljusz" spalił się młody 15—20-letni las państwowy na przestrzeni półtora hektara. Pożary te powstały wskutek porzucenia niedopałków papierosa.

Wczoraj w zagrodzie należącej do Rupa w Brzękowicach koło Wojkowic Komornych wybuchł pożar wskutek wadliwego urządzenia przewodu kominowego.

Ogień zniszczył wszystkie zabudowania. Straty wynoszą około 3 tys. zł.

W akcji ratowniczej brały udział okoliczne straże.

Za napad na gajowego

4 miesiące więzienia.

W lasach państwowych koło Boguchwałowic pow. zawierckiego dokonano zuchwałego napadu na gajowego. Jakiś zaczajony w gąszczach kłusownik, schwycił znienacka gajowego pod gardło i począł go dusić. Między gajowym a napastnikiem rozegrała się walka na śmierć i życie.

W pewnej chwili gajowy zdołał wydobyć rewolwer i strzelił napastnikowi w plecy. Ranny napastnik puścił swą ofiarę i zbiegł dzięki temu, że gajowy był nawpół przytomny.

W poszukiwaniu sprawcy napadu ujęto miesz. Boguchwałowic, 42-letniego Józefa Dobrowolskiego, gospodarza, który stanął w ub. sobotę przed sądem okręgowym o Sosnowcu i dostał cztery miesiące bezwzględnego więzienia.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Międzynarodowe wyścigi motocyklowo-samolotowe w Mysłowicach

Na torze w Mysłowicach odbyły się wczoraj międzynarodowe wyścigi motocyklowe z udziałem licznych jeźdźców z zagranicy. Specjalną atrakcją wyścigów stanowić miał wyścig dwuch kategoryj maszyn z samolotem. Oczywiście w zawodach tych na głowę motocykle pobite zostały przez ścigły dwupłatowiec.

Ogółem odbyło się dziesięć biegów.

Pierwszy bieg wygrał znany Sosnowcowi zawodnik Krysta.

W finale drugiego biegu zwyciężył również Krysta, wykazując dobrą klasę jazdy.

W finale trzeciego biegu przeszedł pierwszy Breslauer, który w IV biegu zajął również pierwsze miejsce.

Z zagranicznych zawodników wyróżnić trzeba przedewszystkiem austrjaka Kilmayera. Prześladował go wprawdzie pech, ale jestto zawodnik pierwszej klasy.

W biegu maszyn Dird Track'owych pierwszy przyszedł duńczyk **Soerensen**, drugi **Hubmann**, styryjczyk, trzeci **Killmayer**.

Wiścig o nagrodę IKC. zwyciężył **Breslauer**.

W biegu Narodów barwy polskie reprezentował Krysta, który wspaniałym zrywem wysunął się na czoło, niestety z powodu zgubienia iglicy z biegu się wycofał.

Pierwsze miejsce zajął Hubmann.

Wyścig o nagrodę stadjonu mysłowickiego wygrał **Hubmann.**

Końcowe wyścigi z samolotem były efektownym popisem sportowym.

Publiczność, której zebrało się kilkanaście tysięcy gorąco oklaskiwała zwycięzców.

Organizacja zawodów niżej krytyki. Dość stiwerdzić, że niektóre biegi nie były stopowane, zawodnicy zamiast pięciu robili sześć okrążeń itp. Starter był wybitnie niedysponowany lub zdenerwowany, albo zgoła nie na swojem miejscu.

W jednym z biegów zawodnik Weyl wpadł na wirażu na chłopca, który doznał pęknięcia podstawy czaszki i naruszenia kręgosłupa.

Malca odwieziono do szpitala. Lekarz nie rokuje mu życia.

—oOo—

MISTRZOSTWO KL. A.

W Grodźcu odbyły się zawody o mistrzostwo kl. A. pomiędzy drużynami Solvay i Unją. Zwyciężyła drużyna „Solvay" w stosunku 2:1.

Przez zwycięstwo to drużyna Solway wysunęła się na czoło tabeli różnicą o jeden punkt.

Dla Solvayu bramki strzelili Kuszewski i Żmijewski, dla Unji Fanasz.

Sarmacja pokonała Policyjny w stosunku 2:1 (0:1). Sędziował p. Rozenfeld z Będzina b. dobrze.

Hakoah pokonał na boisku własnem w Będzinie Ruch z wynikiem 2:0.

W Sosnowcu A drużyna Makabi uległa Zagłębiu z wynikiem 1:0.

BELGJA — POLSKA 1:3 (1:0)

W pierwszy dzień Zielonych Świąt odbył się w Tarnowie mecz piłkarski Polska — Belgja.

Mecz ten, poprzedzony niebywałą reklamą, zgromadził na stadjonie rekordową ilość widzów. Przed meczem zabrakło w kasach biletów, a na trybunach miejsc. Ogółem przybyło 20.000 osób..

Mecz zakończył się zwycięstwem Belgji niezupełnie zasłużonem. Najlepszym odpowiednikiem zawodów byłby wynik remisowy i to bezbramkowy, żadna bowiem z drużyn nie zasłużyła na zdobycie bramki. Poziom zawodów był nieszczególny jeśli chodzi o wartość sportową. Wdać było wprawdzie szybkość, ambicję, ale pod względem techniki nie były to zawady wysokowartościowe.

——oOo——

SENSACYJNA PORAŻKA WALASIEWICZÓWNY W PRADZE.

W drugim dniu zawodów Masarykowych Gier w Pradze Walasiewiczówna poniosła niespodziewaną porażkę w spotkaniu z rekordzistką czeską Koubkovą

Od startu wyszła na czoło Koubkova, po 20 metrach doszła do niej Walasiewiczówna, w dalszym ciągu rozegrała się zacięta walka, na finiszu czeszka powiększyła tempo. Obie zawodniczki wpadły równocześnie na metę, tak, że trudno było adecydować, która zwyciężyła. Jasnem było że Walasiewiczówna. Tak, że początkowo uznali sędziowie. Tak też ogłoszono. Następnie jednak na skutek wątpliwości jednego z sędziów uznano, że o kolejności zadecyduje film, który równocześnie zdejmowano.

Tymczasem ku ogólnemu zdumieniu po dalszych 20 minutach ogłoszono, że pierwsze miejsce otrzymuje Koubkova, a drugie miejsce przyznano Walasiewiczównie. Powodem takiej decyzji miało być to, iż jeden z sędziów orzekł, iż wygrała Koubkova, drugi, że Walasiewiczówna, trzeci zaś orzekł że wygrała zawodniczka biegnąca po torze nr. 1. Początkowo myślano, że po tym torz biegła Walasiewiczówna, później okazało się że biegła jednak tam Koubkova i jej przyznano zwycięstwo w słabym czasie 12.6 druga Walasiewiczówna w tym samym czasie; 3) Skalowa 13.1.





Umarli wstają z grobu...

POWIEŚĆ. 97

— Czy hrabia długo chorował;

— Stopniowe osłabienie zwiększało się oddawna, na trzy lub cztery miesiące przed śmiercią stan jego stał się bardzo groźnym.

Podobno podczas tych ostatnich miesięcy mało miałeś pan dostępu do swego pana?

— Bardzo mało.

— Dlaczego?

— Pan de Challins był jedyną osobą, której obecność była mu przyjemną

— Czemu przypisujesz pan śmierć hrabiego de Vadans?

— Starości.

— Ależ tego trudno dopuścić. Wiek jego i silna budowa pozwalały mu żyć bez porównania dłużej.

— Pan hrabia miał wielkie zmartwienia...

— Czy mówił panu kiedy o nich?

— Nigdy... Mój pan był w sobie zamknięty.

— Jakież było zwykłe zachowanie się pana de Challins w ostatnich czasach?

— Pan Raul na każdym kroku dawał dowody najzupełniejszego poświęcenia i ogromnej energji... Okazywał się niezmęczonym... Nie mogłem go namówić, aby spoczął choć na jedną chwilę... Tak kochał swego wuja!

— A kiedy pan de Vadans oddał ostatnie tchnienie, czy znajdowałeś się pan w jego pokoju?

— Nie, panie.

— Czy byłeś przy wkładaniu ciała do trumny?

— Tak panie, pomagałem w oddaniu ostatniej posługi memu panu.

— Któż zajmował się wyrobieniem pozwolenia na przewiezienie zwłok do Compiegne?

— Pan de Challins.

— I czy on towarzyszył zwłokom podczas podróży

— Tak, panie.

— Sam;

— Tak jest, panie, sam.

— Nakoniec żadne podejrzenie nie powstało w pańskim umyśle?

— Podejrzenie? jakie podejrzenie?

— Co do śmierci hrabiego...

— Nie rozumiem pana cóż takie go miałbym podejrzewać?

— Ależ, że naprzykład śmierć nastąpiła skutkiem otrucia.

— Otrucia! — powtórzył stary kamerdyner z przerażeniem — Ależ panie, to być nie może! to niepodobna!

— To, co pan mówisz — odrzekł sędzia śledczy — jest to twoja opinja osobista, której jednakże ludzie z okolicy mniej dowierzający lub też jaśniej widzący rzeczy, wcale nie podzielają. Śmierć hrabiego de Vadans wydała im się do tego stopnia nienaturalną i tajemniczą, że czuli się w obowiązku wprowadzić sprawiedliwość na ślady zbrodni.

Honorjusz nie mógł się powstrzymać i wybuchnął:

— Ale to potwarz panie, potwarz nikczmna! — zawołał. — Któżby miał otruć mego biednego pana? Kogóż ośmielają się oskarżać o czyn tak niesłychany?

— Tego, którego od trzech dni oczekujesz pan napróżno, ponieważ jest w więzieniu

— Pana Raula de Challins!!! — rzekł — nigdy temu nie uwierzę! nigdy! nigdy. Pan Raul jest niewinny... Odpowiadam za niego, jak za siebie.

Sędzia śledczy wpoił oczy w bladą twarz starca i rzekł powoli, kładąc nacisk na każdy wyraz:

— Jakim zatem sposobem wytłumaczyć zniknięcie ciała?

Kamerdyner począł drżeć nerwowo.

— Ciało zniknęło.. — wyjąknął.

— Tak jest; ekshumacja trumny odbyła się w obecności sądu członków rodziny... Trumna została otwartą.. okazała się pustą, albo raczej zamiast trupa znaleziono ziemię.

— Boże! mój Boże! — rzekł starzec, wznosząc w górę ręce. — Któż dopuścił się tego świętokradztwa?

— Kto; Raul de Challins.

— Jakto on?

— Tak, zawsze on, ponieważ on jeden miał interes w ukryciu trupa, aby usunąć dowód zbrodni, — ciało napojone trucizną.

— Ależ ta zbrodnia, w jakim celu?

— Aby prędzej odziedziczyć...

— Oh nieszczęsny, nieszczęsny

— Litujesz się nad tym zbrodniarzem?

— Lituję się nad nim z całej duszy, jeżeli jest winny

— wyjąknął Honorjusz, pochylając głowę.

— A więc wątpisz jeszcze?

— Tak panie i błagam, pozwól mi pan wierzyć w jego niewinność.

— Pomimo to prawda niemal stwierdzona. Sam towarzyszył zwłokom, sam zatem mógł tylko dokonać tej świętokradzkiej zamiany... Wszak to rzeczwiste, niezbite!

Istotnie fakt wydawał się niewątpliwym. Przybity tą straszną logiką Honorjusz zamilkł.

—Panie sędzio pokoju — mówił dalej sędzia śledczy — pójdźmy zdjąć pieczęcie i przystąpić do przejrzenia papierów...

d. c. n.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. Expres Zagłębia" Sosnowiec. Teatralna 1. tel. 4-94. Redaktor odp.: Józef Oskólski.